



Sygn. akt II CSK 502/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa L. M., M. M. i T. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie X.

oraz Uniwersytetowi Medycznemu w L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej Skarbu Państwa - Wojewody X.

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 maja 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 28 września 2006 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. na rzecz każdego z powodów: L. M., M. M. i T. M., jako następców prawnych E. M., kwoty: 11 666,66 zł z odsetkami ustawowymi tytułem

zadośćuczynienia, 12 052,88 zł z odsetkami ustawowymi tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 września 1994 r. do 28 lutego 2004 r., 35 616 zł z ustawowymi odsetkami tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 czerwca 1992 r. do 28 lutego 2004 r.; w pozostałym zakresie powództwo w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. zostało oddalone, a w stosunku do pozwanego Uniwersytetu Medycznego w L. – Sąd oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powodów oraz pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X., wyrokiem z dnia 10 maja 2007 r. Sąd Apelacyjny z apelacji powodów zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 i 4 w ten sposób, że w pkt 2 zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. na rzecz powodów tytułem renty wyrównawczej za okres od 1 września 1994 r. do 28 lutego 2004 r.: skapitalizowaną rentę za okres od 1 września 1994 r. do 31 maja 1995 r. na rzecz każdego z powodów w kwocie po 307,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 1995 r. do dnia zapłaty, zaś za okres od 1 czerwca 1995 r. do 28 lutego 2004 r. rentę bieżącą płatną miesięcznie z góry do 10 dnia każdego miesiąca na rzecz każdego z powodów w określonych bliżej kwotach za szczegółowo podane w sentencji wyroku okresy, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z tych kwot. W pozostałym zakresie apelację powodów oraz apelację pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. Sąd drugiej instancji oddalił oraz zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. na rzecz powodów solidarnie zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Zmarła E. M. w dniu 4 maja 1992 r. została poddana operacji wola nawrotowego tarczycy w Klinice Chirurgicznej Szpitala Klinicznego Wojskowej Akademii Medycznej w X. Uprzednio została poinformowana, że zabieg jest rutynowy i podpisała zgodę na jego przeprowadzenie. Nie wyjaśniono pacjentce, że mogą wystąpić powikłania, mające wpływ na jej stan zdrowia. Wskutek operacji wystąpiło u niej porażenie fałdów głosowych, które przy tego rodzaju zabiegach zdarza się z prawdopodobieństwem 10-15%, przy czym u części chorych ustępuje. Przyczyną powikłania u E. M. mogło być przecięcie nerwów kraniowych wstecznych, mechaniczny ucisk bez przerwania ciągłości, oparzenie lub wciągnięcie w blizny. Przyczyny nie da się obecnie jednoznacznie ustalić, lecz żaden z wymienionych procesów, z wyjątkiem bliznowacenia, nie ma charakteru naturalnego.

Obustronne uszkodzenie nerwów krtaniowych dolnych spowodowało u E. M. trwałe laryngologiczny uszczerbek na zdrowiu 45-50%. U poszkodowanej wystąpiły istotne zaburzenia mowy, połykania, duszność co najmniej wysiłkowa, chrapliwy głos lub mowa szeptem, nadto dźwięki wydawane bezwolnie. Skutkiem tego była ona niezdolna co najmniej częściowo do wykonywania każdej czynności wymagającej większego wysiłku. E. M. nie poddała się zabiegowi tracheotomii, co w tamtym czasie było jedynym sposobem postępowania u chorych z niewydolnością oddechową w przebiegu obustronnego porażenia fałdów głosowych. Od czasu zabiegu do chwili śmierci w 2004 r. podlegała stale terapii, której koszt sięgał ok. 200 zł miesięcznie. Z punktu widzenia psychologicznego cierpienia psychiczne E. M. były przez ten okres duże i trwałe.

E. M. miała wykształcenie zawodowe. Od 3 grudnia 1988 r. do dnia śmierci nie pracowała z uwagi na opiekę nad dziećmi. Od maja 1992 r. została zaliczona do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia, zaś decyzją z 1995 r. – do pierwszej grupy inwalidów, jednakże nie otrzymała renty inwalidzkiej z uwagi na powstanie inwalidztwa po upływie 18 miesięcy od daty zatrudnienia.

Rozważając w tak ustalonym stanie faktycznym kwestię legitymacji biernej pozwanych w sprawie, Sąd pierwszej instancji przyjął, że zdarzenie wyrządzające szkodę wiązało się z działalnością Szpitala Klinicznego Wojskowej Akademii Medycznej w L., który w 1992 r. był jednostką budżetową Skarbu Państwa. Wojskowa Akademia Medyczna była z kolei państwową szkołą wyższą oraz jednocześnie jednostką wojskową. Zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym (tekst jedn.: Dz. U. z 1992 r. Nr 10, poz. 40 z późn. zm.; dalej: „u.w.s.w.”), Akademia posiadała osobowość prawną w zakresie działalności nie wynikającej z jej zadań jako jednostki wojskowej. Skoro działalność lecznicza szpitala wykraczała poza zakres osobowości prawnej przysługującej WAM i odbywała się poza strukturą tej osoby prawnej, to należało przyjąć, że za szkodę odpowiada Skarb Państwa, a nie Akademia. Utworzony w wyniku uchwalenia ustawy o zakładach opieki zdrowotnej SPZOZ nie może być uznany za następcę prawnego przekształconej jednostki budżetowej, gdyż nie ma po temu podstawy prawnej. Szpital Kliniczny WAM został zlikwidowany z dniem 7 października 1998 r., a zatem stosownie do art. 65 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz. U. Nr 12, poz. 136), właściwy do reprezentowania Skarbu Państwa jest Wojewoda X.

Przy rozpoznaniu apelacji pozwanego Skarbu Państwa-Wojewody X. Sąd Apelacyjny zasadniczo przychylił się do powyższej argumentacji, dodając jeszcze, że WAM, której następcą prawnym jest pozwany Uniwersytet Medyczny w L., była szkołą wojskową i jednocześnie jednostką wojskową. Z faktu, że Akademii przysługiwała osobowość prawna w zakresie działalności niewynikającej z jej zadań jako jednostki wojskowej, nie można wywodzić, że posiadała ona osobowość prawną w nieograniczonym przedmiotowo zakresie; przeciwnie, przymiot ten przysługiwał Akademii tylko w zakresie realizacji zadań i celów szkoły wyższej, mających w danym wypadku charakter dydaktyczny. Natomiast świadczenie usług leczniczych w dacie powstania zdarzenia wyrządzającego szkodę wykraczało poza zakres przedmiotowy działalności szkoły wyższej. Także umiejscowienie działalności leczniczej Szpitala Klinicznego WAM wraz z Polikliniką poza strukturą organizacyjną WAM jako szkoły wyższej oraz sposób jego finansowania przez Ministerstwo Obrony Narodowej uprawniały, zdaniem Sądu drugiej instancji, do stwierdzenia, że podmiot ten był *statio fisci*.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa Sąd Apelacyjny uznał, że jakkolwiek zdarzenie wyrządzające szkodę nastąpiło przed nowelizacją art. 417 k.c., będącą skutkiem wyroku TK z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001 nr 8, poz. 256), uprawniona była jednak interpretacja tegoż przepisu w sposób zbieżny z wykładnią, jaką Trybunał uznał za zgodną z Konstytucją. Przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 § 1 k.c. jest zatem tylko bezprawność rozumiana jako działanie funkcjonariusza niezgodne z prawem, a nie wina funkcjonariusza. Okoliczność, że wspomniane orzeczenie zapadło już po dacie ocenianego w niniejszej sprawie zdarzenia, nie niweczy możliwości rozumienia przez sądy „winy funkcjonariusza” w dawnym brzmieniu art. 417 k.c. jako synonimu działania niezgodnego z prawem.

W sprawie zostało ustalone, że najbardziej prawdopodobną przyczyną szkody doznanej przez E. M. było przecięcie lub zgniecenie kleszczykami i podwiązanie podczas operacji nerwów krtaniowych dolnych. Nie był to, w ocenie Sądu drugiej instancji, błąd w sztuce lekarskiej, a tym bardziej powikłanie, lecz niezawiniona nieprawidłowość w działaniu osoby przeprowadzającej zabieg. Brak możliwości przypisania funkcjonariuszom pozwanego winy nie wyłącza przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. Działanie lekarzy operujących E. M. należało bowiem ocenić jako bezprawne, gdyż do szkody doszło na skutek

niezachowania należytej staranności (art. 355 k.c.). Gdyby należyłą staranność zachowano, do uszkodzenia nerwów krtaniowych dolnych by nie doszło. Z tych względów drugorzędne znaczenie miała, zdaniem Sądu, podnoszona w apelacji pozwanego kwestia braku wyczerpującego poinformowania pacjenta o ewentualnych skutkach zabiegu, co stanowiło naruszenie ustawy o zawodzie lekarza przesądzające o bezprawności działania.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł pozwany Skarb Państwa – Wojewoda X., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Zaskarżając wyrok w pkt I, III i w pkt II w zakresie, w jakim oddała apelację tegoż pozwanego, zarzucił on naruszenie prawa materialnego, a to: 1) obowiązującego w dacie powstania zdarzenia wyrządzającego szkodę art. 3 ust. 3 u.w.s.w., poprzez jego błędną wykładnię; 2) art. 35 k.c. w zw. z art. 17 ust. 1 u.w.s.w. oraz § 11 ust. 2 pkt 3, § 12 ust. 2, § 14, § 23 pkt 5, § 30 ust. 2 pkt 7 Statutu Wojskowej Akademii Medycznej w L., stanowiącego załącznik do Zarządzenia Nr 6/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 1987 r. w sprawie nadania statutu Wojskowej Akademii Medycznej (...), poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; 3) art. 417 k.c. oraz art. 420 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie.

W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny w sposób arbitralny przyjął, jakoby osobowość prawna WAM dotyczyła jedynie jej działalności związanej z realizacją zadań dydaktycznych. Tym samym Sąd odwoławczy zaaprobował ustalenia i ocenę poczynione przez Sąd pierwszej instancji, których podstawę stanowił nieobowiązujący w dacie szkody statut nadany Szpitalowi zarządzeniem nr (...) Ministra Obrony Narodowej z dnia 5 stycznia 1994 r. Nieistotne, zdaniem skarżącego, były argumenty wywiedzione w oparciu o zasady finansowania Akademii z budżetu państwa. W ocenie skarżącego nie ma racjonalnych podstaw do zawężającej wykładni przepisu art. 3 ust. 3 u.w.s.w., gdyż osobowość prawna dotyczy każdej ustawowo określonej sfery działalności wyższej szkoły wojskowej, z wyjątkiem tylko działalności prowadzonej przez tę szkołę jako jednostkę wojskową, tzn. działalności dydaktycznej, wychowawczej i naukowej. Zdaniem skarżącego, pomiędzy Akademią a Szpitalem istniały w dacie szkody powiązania organizacyjne, które przesądzają o potrzebie „rozciągnięcia osobowości prawnej” nadanej uczelni także na działalność kliniki. Do oceny tych zarzutów konieczne jest uwzględnienie statutu, który w wyznaczonym ustawą zakresie zawiera autonomiczną regulację. Ponadto błędne rozstrzygnięcie w sprawie było, zdaniem strony skarżącej, wynikiem pominięcia art. 420

k.c., który w ówczesnym stanie prawnym odsyłał do odpowiedniego stosowania art. 417 k.c. w zakresie odpowiedzialności za szkodę funkcjonariusza państwowej osoby prawnej, innej niż Skarb Państwa.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia i ich uzasadnienie, skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt I, III i w pkt II w zakresie, w jakim oddała apelację pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. i o przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku we wskazanej wyżej części i jego zmianę poprzez uwzględnienie w całości apelacji pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody X. i oddalenie powództwa w stosunku do tegoż pozwanego. Ponadto skarżący wnosił o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona, jakkolwiek nie wszystkie podniesione w niej zarzuty można podzielić.

W ramach wstępnych uwag należy poczynić kilka spostrzeżeń co do pojęcia osobowości prawnej w polskim systemie prawnym. W kodeksie cywilnym przyjęto tzw. normatywną koncepcję osób prawnych, zgodnie z którą za podmiot w stosunkach cywilnoprawnych, obdarzony zdolnością prawną i zdolnością do czynności prawnych uznaje się tylko taką jednostkę organizacyjną, którą w atrybut podmiotowości wyposaża przepis prawa pozytywnego. Taki wniosek jednoznacznie wypływa z brzmienia art. 33 k.c., zgodnie z którym osobami prawnymi są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Nie można uznać osobowości prawnej na zasadzie domniemania ani obowiązywania jakiegokolwiek normy zwyczajowej (por. uchwałę SN z dnia 14 grudnia 1990 r., III CZP 62/90, OSNC 1991 nr 4, poz. 36). Skoro zatem jedynym czynnikiem determinującym to, czy dany podmiot jest osobą prawną, jest przepis prawa, który danej kategorii podmiotów taką osobowość prawną przyznaje, to traci zarazem znaczenie ocena, czy dany podmiot wyróżnia się jakimiś cechami konstytuującymi go jako samodzielny byt, dostatecznie wyodrębniony od osób, które daną jednostkę utworzyły. W szczególności nie mogą przesądzać o uznaniu bądź nie osobowości prawnej danej jednostki sposób i źródła jej finansowania (np. czy i w jakim zakresie jednostka organizacyjna pozyskuje fundusze na swą działalność bądź czy w całości lub części utrzymuje się ze środków publicznych).

Skarżący trafnie zarzuca naruszenie art. 3 ust. 3 u.w.s.w. Przepis ten przewidywał, że akademia wojskowa posiada osobowość prawną „w zakresie działalności nie wynikającej z jej zadań jako jednostki wojskowej”. Przed wdaniem się w

bardziej szczegółowe rozważania dotyczące stanu niniejszej sprawy, należy rozstrzygnąć, jakie znaczenie normatywne ma zastrzeżenie w końcówce powyższego przepisu.

Ustosunkowując się do tak postawionej kwestii należy wskazać, że osobowość prawna jest w prawie polskim koncepcją w zasadzie niepodzielną. Zgodnie z art. 33 k.c. jednostka organizacyjna albo ma osobowość prawną, albo jest jej pozbawiona. Rozważanie przypadków tzw. ułomnej osobowości prawnej (art. 33¹ k.c.) jest tu bez znaczenia, gdyż chodzi wyłącznie o przypisanie niektórym jednostkom organizacyjnym zdolności prawnej, wszakże bez korelatywnego przyznania im zdolności do czynności prawnych.

W ocenie Sądu Najwyższego, sformułowanie cytowanego art. 3 ust. 3 u.w.s.w., wskazujące na „ograniczenie osobowości prawnej”, należało rozumieć w istocie jako ograniczenie zdolności prawnej, a więc i ponoszenia odpowiedzialności cywilnej przez akademię wojskowe. W zakresie zatem, w jakim uczelnie wojskowe działały jako jednostki wojskowe, nie posiadały one osobowości prawnej, zaś odpowiedzialność za skutki ich działania lub zaniechania ponosił Skarb Państwa. Ubocznie należy zauważyć, że do podobnych rezultatów prowadzi także wykładnia przepisów art. 12 w zw. z art. 5 ust. 1 obowiązującej ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.).

Należy zgodzić się z argumentacją strony skarżącej, że dla udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy działalność lecznicza Szpitala Klinicznego WAM mieściła się w zakresie działania jednostki wojskowej, nie było wystarczające poprzestanie tylko na analizie przepisów ustawy z 1965 r. o wyższym szkolnictwie zawodowym. Zachodziła potrzeba wzięcia pod uwagę przepisów statutu Akademii, zwłaszcza w zakresie dotyczącym celów działalności i zakresu zadań WAM, a także zbadania statusu Szpitala Klinicznego w aspekcie jego powiązań z Akademią jako całością. Poza tym było rzeczą konieczną poddanie analizie przepisów ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn.: Dz. U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 z późn. zm.; dalej: „u.p.o.obr.”), a to przede wszystkim w celu ustalenia znaczenia pojęcia „jednostka wojskowa”.

W myśl przepisów ostatnio cytowanej ustawy, na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego oraz jego bezpieczeństwa i pokoju stoją Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej (art. 3 ust. 1 u.p.o.obr.). Jakkolwiek ustawa nie stwierdza tego w sposób wyraźny, Siły Zbrojne jako takie należy uznać za część struktur państwowych

– organizację nieposiadającą osobowości prawnej, a więc z punktu widzenia norm prawa cywilnego nie jest ona wyodrębniona ze Skarbu Państwa jako osoby prawnej. Zgodnie z art. 3 ust. 4 u.p.o.obr., Siły Zbrojne składają się z jednostek wojskowych i związków organizacyjnych, przy czym, zgodnie z definicją legalną art. 3 ust. 5 u.p.o.obr. przez jednostkę wojskową rozumie się jednostkę organizacyjną Sił Zbrojnych, funkcjonującą na podstawie nadanego przez Ministra Obrony Narodowej etatu określającego jej strukturę wewnętrzną, liczbę, rodzaje i rangę wszystkich stanowisk służbowych występujących w tej jednostce, jak również liczbę i rodzaje uzbrojenia, środków transportu i innego wyposażenia należnego jednostce, oraz posługującą się pieczęcią urzędową z godłem Rzeczypospolitej Polskiej i nazwą (numerem) jednostki.

Powyższa regulacja prawna jednoznacznie świadczy o tym, że jednostki wojskowe, z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego, zasadniczo należy traktować jako część organizacyjnej struktury Sił Zbrojnych RP, a tym samym nie mają one samodzielnego bytu prawnego.

Istotna trudność w odniesieniu powyższych uwag do okoliczności rozważanej sprawy polega jednak na tym, że w statucie Wojskowej Akademii Medycznej, nadanym przez Ministra Obrony Narodowej na podstawie art. 17 u.w.s.w., Szpital Kliniczny WAM występował w dwojakiej roli: miał status jednostki organizacyjnej wchodzącej w skład Akademii (która sama przecież stanowiła i wyższą uczelnię jako osobę prawną, i jednostkę wojskową), a ponadto, w myśl § 14 ust. 1, był wojskowym zakładem leczniczym. Już choćby z tego względu, wbrew stanowisku strony skarżącej, odróżnienie obu funkcji: jednostki wojskowej oraz jednostki organizacyjnej wyższej uczelni wojskowej nie wydaje się możliwe do jednoznacznego wytyczenia w oparciu o wykładnię językową postanowień statutu. Konieczne jest zatem posłużenie się raczej metodami wykładni funkcjonalnej.

W ocenie Sądu Najwyższego, uznanie Akademii wraz z jej Szpitalem Klinicznym za pozbawione osobowości prawnej jednostki wojskowe jest uzasadnione w takim zakresie, w jakim wykonują one szczególne funkcje Sił Zbrojnych jako całości. I tak wykonywanie przez Szpital takich zadań, jak np. zapewnienie specjalistycznej opieki medycznej żołnierzom i innym jednostkom wojskowym czy też szkolenie wojskowe żołnierzy w czynnej służbie będących studentami wyższej szkoły wojskowej powinny być uznane za czynności podejmowane przez jednostkę wojskową. Za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych – lekarzy Szpitala Klinicznego WAM przy wykonywaniu tych zadań powinien ponosić odpowiedzialność Skarb Państwa, gdyż tego

rodzaju działalność mieści się bez wątpienia w zakresie zadań przypisanych ustawowo Siłom Zbrojnym Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższymi uwagami uzasadniona jest konkluzja, że z uwagi na brak dostatecznie dokładnej analizy w kierunku ustalenia, czy w świetle przepisów ustawowych oraz Statutu WAM podejmowane wobec E. M. czynności leczniczych stanowiło wykonywanie przez Szpital Kliniczny WAM zadań jednostki wojskowej, czy też mieściło się w zakresie działalności wojskowej szkoły wyższej, usprawiedliwiony jest zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego, a to art. 3 ust. 3 u.w.s.w. oraz art. 35 k.c. i art. 17 u.w.s.w. w związku z postanowieniami Statutu WAM. Zarazem, w związku z twierdzeniami skargi kasacyjnej, należy zwrócić uwagę, że w wyroku z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 309/04 (niepubl.), który został wydany w zbliżonym stanie faktycznym i układzie podmiotowym, Sąd Najwyższy odrzucił kategorię tezę, jakoby działalność lecznicza dawnego Szpitala Klinicznego WAM nie mogła nigdy mieścić się w zakresie zadań Akademii jako jednostki wojskowej. W uzasadnieniu tego samego orzeczenia podniesiono także, że finansowanie szpitali klinicznych WAM z budżetu państwa i traktowanie ich jako wojskowych jednostek budżetowych może oznaczać, że ich działalność lecznicza wykraczała poza przedmiotowy zakres osobowości prawnej przysługującej Akademii i odbywała się w tym zakresie poza strukturą organizacyjną tej osoby prawnej. W takim zaś przypadku, zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa SN (por. m.in. uchwały: z dnia 9 czerwca 1999 r., III CZP 11/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 5 grudnia 2002 r., III CZP 75/02, OSNC 2003 nr 10, poz. 134) odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę byłaby usprawiedliwiona. Kwestii tych Sąd Apelacyjny jednak wystarczająco nie wyjaśnił.

Za bezzasadny należało natomiast uznać zarzut naruszenia art. 420 k.c. w zw. z art. 417 k.c. Odpowiedzialność Uniwersytetu Medycznego w L. na zasadzie ww. przepisów wchodziłaby w grę, gdyby przyjmując, że świadczenie medyczne udzielone E. M. przez Szpital Kliniczny WAM mieściło się w zadaniach tegoż Szpitala jako jednostki wyższej uczelni. Ocena prawidłowości przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. jest jednak w tej chwili przedwczesna. W każdym bądź razie oddalenie powództwa przeciwko Skarbowi Państwa nie będzie już skutkowało odpowiedzialnością UM, gdyż powództwo przeciwko temu pozwanemu zostało prawomocnie oddalone, zaś wyrok Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie był zaskarżony.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. należało orzec jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach oparto na przepisach art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.